X kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 19)
z dnia 22 maja 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 19)

22 maja 2024 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 ust. 1 pkt 1 oraz uchylenia art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 2023 r. o świadczeniu pieniężnym z tytułu pełnienia funkcji sołtysa (Dz. U. z 2023 r. poz. 1073) (BKSP-155-X-22/23);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1327 ze zm.) w zakresie art. 15x ust. 1 pkt 4 (BKSP-155-X-25/23);

– rozpatrzenie petycji w sprawie ustawy z dnia 14 kwietnia 2023 r. o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1195) (BKSP-155-X-33/23);

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia przez Sejm uchwały w sprawie zaprzestania organizacji zbiorowych praktyk religijnych w budynku Sejmu (BKSP-155-X-47/23);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 465) w zakresie wprowadzenia zakazu stosowania dwutlenku węgla w celu uśmiercania zwierząt laboratoryjnych (BKSP-155-X-71/24);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2023 r. poz. 2408) w zakresie art. 249 oraz art. 250 (BKSP-155-X-86/24);

– rozpatrzenie uzupełnionej odpowiedzi Ministra Rodziny i Polityki Społecznej na dezyderat nr 308 w sprawie waloryzacji świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (uchwalony w IX kadencji).

W posiedzeniu udział wzięli: **Danuta Głowacka-Mazur** zastępca dyrektora Biura Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości, **Andrzej Łosiewicz** zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Ernest Nasternak** zastępca dyrektora Departamentu Oświaty i Polityki Społecznej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram 19. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Zgodnie z listą obecności stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich posłów, przedstawicieli rządu, a także zaproszonych gości i reprezentacje różnego rodzaju instytucji.

Szanowni państwo, porządek obrad został państwu dostarczony. Czy są do niego jakieś uwagi? Nie widzę.

Wobec tego, szanowni państwo, przejdziemy do rozpatrzenia jako pierwszej, petycji w sprawie zmiany art. 2 ust. 1 pkt 1 oraz uchylenia art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 2023 r. o świadczeniu pieniężnym z tytułu pełnienia funkcji sołtysa. Jest to nasz punkt pierwszy z uwagi na to, że petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego spadła nam z porządku obrad i przejdziemy do tej petycji, która została przygotowana przez panią poseł Annę Pieczarkę w sprawie świadczenia pieniężnego z tytułu pełnienia funkcji sołtysa. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Pieczarka (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem omawianej petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie nowelizacji ustawy o świadczeniu pieniężnym z tytułu pełnienia funkcji sołtysa. W petycji zaproponowano nową treść art. 2 ust. 1 ustawy i już czytam tę propozycję: „Świadczenie przysługuje osobie, która spełniła łącznie następujące warunki: pełniła funkcję sołtysa przez okres co najmniej dwóch kadencji, nie mniej niż przez 7 lat". Petycja zawiera również postulat wykreślenia w całości z art. 2 ust. 3.

Petycja oczywiście spełnia wymogi formalne. Została wniesiona przez Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów. Mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

W uzasadnieniu petycji wskazano, że literalne respektowanie zapisu art. 2 ust. 1 pkt 2 wyżej wymienionej ustawy spowodowałoby nieprzyznanie świadczeń znacznej grupie sołtysów pomimo tego, że pełniąc swe funkcje przepracowali na rzecz swoich środowisk pełne dwie kadencje. Nie miały one jednak pełnego wymiaru kalendarzowego, czyli osiem lat, gdyż rady gmin nie określiły długości kadencji w sposób szczegółowy.

Biuro Analiz Sejmowych zaznacza, że w dniu 18 kwietnia 2024 r. Senat podjął już uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu pieniężnym z tytułu pełnienia funkcji sołtysa oraz ustawy o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Nowelizacja przewiduje między innymi poszerzenie kręgu beneficjentów ustawy o świadczeniu dla sołtysa poprzez modyfikację przesłanek, od spełnienia których uzależnione jest prawo do ubiegania się o to właśnie świadczenie z tytułu pełnienia funkcji sołtysa. Skrócenie wymaganej liczby lat pełnienia funkcji sołtysa uprawniającej do uzyskania świadczenia pieniężnego z 8 do 7 lat oraz rezygnację z przesłanki kadencyjności.

Biuro Analiz Sejmowych uważa, że wskazania zawarte w petycji należy uznać za oczywiście istotne. Niemniej ze względu na projekt wniesiony przez Senat podjęcie inicjatywy w danych okolicznościach przez Komisję nie wydaje się celowe. W tej sytuacji uważam, że należy podzielić stanowisko Biura Analiz Sejmowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej petycji? Nie widzę. Czyli rekomendacja pani poseł jest taka, aby skierować dezyderat w tej sprawie? Tak zrozumiałem, że pani podziela stanowisko BAS-u, tak?

Poseł Anna Pieczarka (PiS):

Nie, tutaj już dezyderat nie jest potrzebny. Może jeszcze poprosimy tutaj przedstawiciela…

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Oświaty i Polityki Społecznej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ernest Nasternak:

Uczestniczyłem w pracach w Senacie nad przygotowaniem tej zmiany w ustawie. Zaakceptowaliśmy ją, dołożyliśmy ewentualnie jeszcze swoje uregulowania do tej ustawy

i w pełni ta ustawa, która została uchwalona przez Senat, obejmuje zakres zmiany, którą pani poseł przedstawiła.

Poseł Anna Pieczarka (PiS):

W związku z tym jest rekomendacja, żeby nie uwzględniać żądania, ponieważ jest to przedmiotem pracy już nawet Sejmu.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rozumiem, dobrze. W takim razie taka jest rekomendacja Komisji, aby nie uwzględniać roszczenia zawartego w tejże petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę. Czyli nie uwzględniamy roszczenia zawartego w tej petycji z uwagi na toczące się prace legislacyjne, jeżeli chodzi o tę zmianę. Bardzo dziękuję, pani poseł.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego porządku obrad. Jest to petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w zakresie art. 15x ust. 1 pkt 4. Petycję przedstawi nam pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, autor petycji zwrócił się o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie zmiany lub uchylenia art. 15x ust. 1 pkt 4 ustawy, tak jak zostało powiedziane – bardzo długa nazwa. O co chodzi w tym punkcie? Chodzi o to, że w przypadku ogłoszenia stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii pracodawca może na czas oznaczony nie dłuższy niż do czasu odwołania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii polecić pracownikowi realizowanie prawa do odpoczynku w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Należy zwrócić uwagę na to, że tak naprawdę z dniem 1 lipca 2023 r. na obszarze Polski przestał obowiązywać już stan zagrożenia epidemicznego, co do zasady, spowodowało to zniesienie właśnie tych szczególnych rozwiązań przewidzianych w ustawie. Ze względu na zakończenie obowiązywania stanu zagrożenia obecna petycja nie ma zastosowania, więc należy uznać, że propozycja zawarta w petycji jest niecelowa, bo już nie obowiązują przepisy i się nie zajmujemy…

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czyli rozumiem, że nie uwzględniamy roszczenia zwartego w tejże petycji?

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Taka też jest sugestia biura analiz.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Jasne. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie i zgłosić sprzeciw wobec właśnie takiego rozstrzygnięcia tej sprawy, czyli nieuwzględnienia roszczenia zawartego w tej petycji? Nie widzę. Szanowni państwo, czyli nie uwzględniamy roszczenia zawartego w tej petycji. Bardzo dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do kolejnej petycji. Petycja dotyczy ustawy z dnia 14 kwietnia 2023 r. o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw. Posłem, który nam ją przedstawi i zreferuje, jest pan poseł Stanisław Gorczyca. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, dzisiaj mam państwu do zreferowania petycję w sprawie zmiany ustawy o służbie cywilnej. Właściwie na każdym posiedzeniu Komisji słuchając państwa przekazów, jak i prezentując poszczególne wnioski, osobiście uświadamiam sobie, jak szeroki jest zakres tematów usankcjonowanych przepisami prawa, w odniesieniu do których zarówno osoby fizyczne, jak i prawne zgłaszają potrzebę zmiany, modyfikacji czy uzupełnień. Tym razem wnioskodawcą petycji jest osoba fizyczna, żądająca przywrócenia praworządności w związku z treścią ustawy z dnia 14 kwietnia 2023 r. o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw.

W uzasadnieniu autor petycji zwraca uwagę na wprowadzenie przywołaną ustawą z dnia 14 listopada 2023 r. negatywnej przesłanki zatrudnienia w jednostkach administracji publicznej osób, które w okresie między 22 lipca 1944 r. a 31 lipca 1990 r. pracowały, pełniły służbę lub były współpracownikami organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów.

Okolicznością wykluczającą możliwość podjęcia zatrudnienia w jednostkach administracji publicznej jest sam fakt świadczenia pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa bądź wykonywania współpracy z tymi organami. Uzasadniając potrzebę zmiany cytowanego przepisu, wnioskodawca przytacza opinię Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej, z której wynika, że ustawowy zakaz zatrudniania osób w przeszłości powiązanych z aparatem bezpieczeństwa PRL powinien zostać ograniczony wyłącznie do osób uznanych prawomocnym orzeczeniem sądowym za tak zwanych kłamców lustracyjnych.

W tej sprawie wypowiedział się również Rzecznik Praw Obywatelskich. Stwierdził on, że brak jakiejkolwiek indywidualnej oceny tych pracowników poprzedzającej wygaszenie ich stosunku pracy pozostaje w sprzeczności z zasadą sprawiedliwości społecznej zawartą w konstytucji, ponieważ zakłada jednakowe, negatywne traktowanie wszystkich pracowników niezależnie od ich dorobku zawodowego. Wprowadzenie przepisami wymienionej ustawy zasady, według której każda osoba bez względu na charakter jej pracy w organach bezpieczeństwa będzie z mocy prawa zwolniona praktycznie z dnia na dzień i pozbawiona możliwości zarobkowania w sektorze publicznym stanowi sankcję wymierzoną zbiorowo pewnej grupie obywateli. Zasada ta pozostaje w sprzeczności z założeniami demokratycznego państwa charakteryzującego się indywidualizacją, odpowiedzialnością i możliwością odwołania się od niezawisłego sądu. Tego standardu przedmiotowa ustawa nie spełnia.

Wnioskodawca petycji podnosi również argument, że przepisy dotyczące zatrudnienia w jednostkach administracji publicznej osób, które w latach 1944–1990 pracowały w organach bezpieczeństwa lub współpracowały z tymi organami, pojawiły się w charakterze propozycji dopiero na etapie rozpatrywania projektu ustawy przez Komitet Stały Rady Ministrów i powtórzone zostały, gdy projekt stawał na Radzie Ministrów. Regulacje te zgłosił ówczesny sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, przy sprzeciwie szefa służby cywilnej. W konsekwencji propozycje MSWiA zostały ujęte w projekcie ustawy z naruszeniem regulaminu pracy Rady Ministrów.

Ekspert opiniujący przedmiotową petycję potwierdził, że spełnia ona wymogi formalne określone w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach. Uznał również, że mieści się ona w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Autor opinii zwraca uwagę na fakt, że wejście w życie przepisów ustawy z 14 kwietnia 2023 r. o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw i w konsekwencji wprowadzenie zakazu zatrudnienia w korpusie służby cywilnej oraz w urzędach osób pracujących w organach bezpieczeństwa za czasów PRL odnosi się aż do czterech grup, a mianowicie:

– osób, które w momencie wejścia w życie cytowanych przepisów były zatrudnione w służbie cywilnej, były urzędnikami oraz w PRL-u pełniły służbę w bezpiece i przed wdrożeniem znowelizowanego prawa składały już oświadczenia lustracyjne na mocy innych przepisów ustawy lustracyjnej;

– osób zatrudnionych w charakterze urzędników państwowych oraz urodzonych przed datą 1 sierpnia 1972 r., czyli datą widniejącą w przepisach lustracyjnych oraz przed implementacją tych przepisów, nie składały oświadczeń lustracyjnych na mocy ustawy lustracyjnej;

– osób, które są zatrudniane w służbie cywilnej po wejściu w życie cytowanych przepisów i wobec których orzeczono złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego;

– osób, które będą ubiegały się o zatrudnienie w służbie cywilnej.

Opiniujący podkreśla, że stosowanie omawianej regulacji było już przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego i Sąd Rejonowy w Łomży w wyroku z października 2023 r., oceniając art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej uznał ten przepis za niekonstytucyjny. Wskazał, że nie odnosi się on do kwestii, czy dana osoba pracująca w organach bezpieczeństwa rzeczywiście działała na niekorzyść opozycji demokratycz-

nej, dążąc do naruszenia praw i wolności człowieka i obywatela. Sam fakt pracy w bezpiece wystarczył, aby daną osobę zwolnić z pracy.

Podsumowując, autor opinii stwierdza, że trudno jednoznacznie odnieść się do przedmiotowej petycji, ponieważ wnioskodawca nie opisał swoich żądań w sposób konkretny. Nie wskazał konkretnego przepisu analizowanej ustawy, który miałby podlegać zmianie. Niezależnie od tego opiniujący uważa za zasadne rozważenie dokonania zmian przedmiotowej regulacji. Poddaje także pod rozwagę szanownej Komisji do Spraw Petycji skierowanie dezyderatu do prezesa Rady Ministrów o dokonanie przeglądu aktualnie obowiązujących w tym zakresie przepisów.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za wyczerpujące przedstawienie petycji.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos i w jakiś sposób odnieść się do tego postulatu, aby skierować dezyderat w sprawie tej petycji do prezesa Rady Ministrów? Nie widzę.

Szanowni państwo, czy ktoś chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy, aby skierować dezyderat do prezesa Rady Ministrów w tej sprawie? Nie widzę również. Czyli kierujemy dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie petycji prezentowanej przez pana posła Stanisława Gorczycę. Bardzo dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do punktu czwartego, czyli do rozpatrzenia petycji w sprawie podjęcia przez Sejm uchwały w sprawie zaprzestania organizacji zbiorowych praktyk religijnych w budynku Sejmu. Petycję przedstawi pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, petycję złożyła osoba fizyczna w sprawie, jak zostało powiedziane, o podjęcie przez Sejm uchwały w sprawie zaprzestania organizowania zbiorowych praktyk religijnych w budynku Sejmu. Jeśli chodzi o argumentację, to osoba wnosząca petycję argumentuje jak najszerszym rozdziałem państwa od kościołów i innych związków wyznaniowych. Tak więc tutaj osoba nie skupia się na jakiejś danej religii czy związku wyznaniowym, tylko w ogóle na grupowych i zbiorowych uroczystościach. Kwestia organizowania praktyk religijnych w budynkach i na terenie Sejmu nie została bezpośrednio uregulowana w regulaminie Sejmu ani w innych aktach wewnętrznych Sejmu. Zagadnienie obecności symboli już było omawiane wielokrotnie, jak na przykład, jeśli chodzi o krzyż na sali plenarnej, ale nie dotyczy tego w ogóle petycja. Biuro Analiz Sejmowy tutaj bardzo dużo pisze na ten temat.

Ważne również jest to, że kwestia organizowania praktyk mieści się w zakresie autonomii parlamentu, o której mowa w art. 112 konstytucji, rozumianej jako wyłączne prawo każdej z izb ustawodawczych do decydowania o sprawach związanych ze swoją organizacją i funkcjonowaniem. Jednakże na mocy art. 10 regulaminu Sejmu marszałek jako organ wewnętrzny Sejmu stoi na straży praw godności i powagi Sejmu oraz sprawuje pieczę nad spokojem i porządkiem na całym obszarze należącym do Sejmu oraz wydaje stosowne zarządzenia porządkowe. Ważne jest jeszcze, aby zwrócić uwagę na fakt, że zgodnie z art. 69 regulaminu Sejmu, jeżeli taka rezolucja przez Sejm zostałaby podjęta i nie jest to akt normatywny, czyli tak naprawdę nie miałaby charakteru wiążącego dla nikogo.

Uważam, że sama petycja w sobie ma pewne… Może w drugą stronę. Mając na uwadze to, co zostało powiedziane, należy stwierdzić, iż formalnie jest możliwe podjęcie przez Sejm uchwały w przedmiocie zaprzestania organizowania zbiorowych praktyk religijnych. Jednakże taka uchwała nie będzie miała charakteru wiążącego. Tak więc sama prośba bardzo możliwe, że jest, według mnie, jak najbardziej podstawna. Myślę, że można by było przesłać petycję do marszałka albo wysłać dezyderat, żeby podjął decyzję w ramach swoich kompetencji, bo nie jest to kompetencją Sejmu.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Chyba rzeczywiście to będzie najlepsze rozwiązanie, aby skierować się właśnie do innego podmiotu, który mógłby się merytorycznie zająć tą petycją.

Chyba najlepszą komisją jest komisja regulaminowa, to leży akurat w zakresie jej właściwości i to będzie najlepsze rozstrzygnięcie, bo to jest poza naszymi kompetencjami, aby ingerować akurat w tę materię.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Szanowni państwo, rekomendujemy przekazanie do komisji. Jak się dokładnie nazywa komisja? Komisja regulaminowa, tylko ona ma rozwinięcie, momencik, Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Właśnie do tej komisji chcielibyśmy przekazać tę petycję. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę. Czyli przekazujemy tę petycję do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia, czyli rozpatrzenia petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych w zakresie wprowadzenia zakazu stosowania dwutlenku węgla w celu uśmiercania zwierząt laboratoryjnych. Petycję przedstawi pan poseł Krzysztof Bojarski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja dotyczy zmiany ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych. Autorem petycji jest osoba fizyczna, która wnioskuje o zmianę przepisów tej ustawy, konkretnie dodania art. 3b, który miałby ulec zmianie poprzez dodanie punktu wprowadzającego zakaz stosowania dwutlenku węgla w procesie uśmiercania zwierząt laboratoryjnych. Proponowane zmiany mają na celu zwiększenie ochrony zwierząt laboratoryjnych podczas ich uśmiercania oraz ograniczenie dystresu, bólu i cierpienia, jakie związane są z wykorzystywaniem dwutlenku węgla w uśmiercaniu zwierząt.

Petycja spełnia warunki formalne i mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

W przedłożonej petycji wnioskodawca porusza kwestię stosowania dwutlenku węgla jako jednej z metod dopuszczalnych do użycia w celu uśmiercania zwierząt wykorzystywanych w celach naukowych. W swojej petycji wnioskodawca powołuje się na publikację z 2005 r., która stanowi przegląd literatury dotyczącej metod uśmiercania zwierząt laboratoryjnych, przede wszystkim myszy i szczurów. Jednak opiera się ona głównie na doświadczeniach przeprowadzonych jeszcze w ubiegłym wieku. Ponadto w publikacji omówiono wyniki badań wskazujące, że stosowanie gazów obojętnych, takich jak argon czy azot, sugerowanych przez wnioskodawcę petycji, wywołuje niemal identyczne skutki jak stosowanie dwutlenku węgla.

Należy podkreślić, że przepisy dotyczące ochrony zwierząt są regularnie zmieniane wraz ze wzrostem wiedzy i świadomości na temat potrzeb poszczególnych gatunków w celu zapewnienia zwierzętom coraz lepszych warunków traktowania. Ponadto, zgodnie z art. 5 ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych istnieje wiele ograniczeń dotyczących dopuszczalności wykonania procedur, w których wykorzystywane są zwierzęta. Stosowanie dwutlenku węgla dozwolone jest w tych przepisach do uśmiercania jedynie ptaków i gryzoni, przy czym w przypadku gryzoni stosuje się wyłączenie tej metody w stosunku do form embrionalnych i noworodkowych. Stosowanie dwutlenku węgla powoduje utratę przytomności przez zwierzęta, lecz nie jest ona natychmiastowa. Wśród wad tej metody wymienia się oczywiście ból związany z tworzeniem się kwasu węglowego na powierzchni gałek ocznych i na błonach śluzowych układu oddechowego oraz uczucie duszności. Jednak obowiązkowe obecnie stopniowe zwiększanie stężenia dwutlenku węgla stwarza mniejsze ryzyko wywołania powyższych efektów przed utratą przytomności przez zwierzęta.

Wnioskodawca podnosi również i wskazuje, że w ciągu roku uśmierca się około 200 tys. zwierząt laboratoryjnych. Nie podaje jednak źródła pochodzenia tej informacji. Natomiast jak wynika z raportu służb Komisji Europejskiej, w Polsce w 2020 r. w procedurach doświadczalnych wykorzystano około 92 tys. gryzoni, z tym że tylko 3% tych doświadczeń to były procedury terminalne, czyli krótko mówiąc, tylko w 3% przypadków gryzonie były uśmiercane.

Biorąc więc pod uwagę ogólną tendencję ograniczenia liczby zwierząt wykorzystywanych w procedurach w Polsce, możliwość zastosowania innych metod oraz brak jednoznacznych argumentów przemawiających za większą szkodliwością stosowania dwu-

tlenku węgla w porównaniu do innych stosowanych i dopuszczonych gazów obojętnych, wydaje się, że w tym zakresie nie należałoby dokonywać zmiany przepisów prawa.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czyli, jak rozumiem, rekomenduje pan, aby nie dokonywać oczywiście zmian legislacyjnych i w związku z tym nie uwzględnić roszczenia zwartego w petycji.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dobrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Mamy rekomendację, aby nie uwzględniać roszczenia zawartego w tejże petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej petycji? Nie widzę. Czyli nie uwzględniamy roszczenia zawartego w tejże petycji. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy w zakresie art. 249 oraz 250. Petycję także przedstawi pan poseł Krzysztof Bojarski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Dziękuję bardzo. Petycja złożona została przez osobę fizyczną. Wnosi ona o wprowadzenie zmian w ustawie z 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy.

Wnoszący petycję postuluje:

– uchylenie wszystkich przepisów art. 250 Kodeksu wyborczego;

– zmianę art. 249 § 2 Kodeksu wyborczego poprzez zastąpienie jego obecnego brzmienia dotychczasową treścią art. 250 § 1 Kodeksu wyborczego;

– zmianę art. 249 § 3 Kodeksu wyborczego poprzez zastąpienie jego obecnego brzmienia dotychczasową treścią art. 250 § 2 Kodeksu wyborczego z modyfikacjami w brzmieniu „Sąd Najwyższy rozpatruje odwołanie, o którym mowa w § 2, i orzeka w sprawie w terminie 7 dni w postępowaniu nieprocesowym. Odpis postanowienia Sądu Najwyższego doręcza się posłowi, który wniósł odwołanie, marszałkowi Sejmu oraz Państwowej Komisji Wyborczej";

– dodanie do art. 249 Kodeksu wyborczego § 4, którego brzmienie stanowić będzie zmodyfikowaną wersję obecnego art. 249 § 2 Kodeksu wyborczego, w brzmieniu „W przypadku nieuwzględnienia odwołania, postanowienie, o którym mowa w § 1, ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej";

– dodanie do art. 249 Kodeksu wyborczego § 5 w brzmieniu „Mandat wygasa z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski» postanowienia, o którym mowa w § 1";

– dodanie do art. 249 Kodeksu wyborczego § 6 w brzmieniu „O wygaśnięciu mandatu marszałek Sejmu niezwłocznie informuje Państwową Komisję Wyborczą".

Wszystko to, co powiedziałem, jest dość skomplikowane i trudne, więc jakby przedstawię, jak miałaby wyglądać ta regulacja po wprowadzeniu tych zmian.

Oczywiście petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu, i spełnia warunki formalne.

Po wprowadzeniu proponowanych zmian w petycji Kodeks wyborczy w zakresie art. 249 brzmiałby w sposób następujący:

„Art. 249

§ 1. Wygaśnięcie mandatu posła niezwłocznie stwierdza marszałek Sejmu w drodze postanowienia.

§ 2. Postanowienie marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu posła z przyczyn określonych w art. 247 § 1 pkt 2–7 wraz z uzasadnieniem doręcza się niezwłocznie posłowi. Od postanowienia posłowi przysługuje prawo odwołania do Sądu Najwyższego w terminie 3 dni od dnia doręczenia postanowienia. Odwołanie wnosi się za pośrednictwem marszałka Sejmu.

§ 3. Sąd Najwyższy rozpatruje odwołanie, o którym mowa w § 2, i orzeka w sprawie w terminie 7 dni w postępowaniu nieprocesowym. Odpis postanowienia Sądu Najwyż-

szego doręcza się posłowi, który wniósł odwołanie, marszałkowi Sejmu oraz Państwowej Komisji Wyborczej.

§ 4. W przypadku nieuwzględnienia odwołania, postanowienie, o którym mowa w § 1, ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski".

§ 5. Mandat wygasa z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski" postanowienia, o którym mowa w § 1.

§ 6. O wygaśnięciu mandatu marszałek Sejmu niezwłocznie informuje Państwową Komisję Wyborczą."

Tak brzmiałby cały art. 249.

Obok zaproponowanych zmian redakcyjnych wynikających z wnioskowanego przez wnoszącego petycję przeniesienia przepisów zawartych w art. 250 Kodeksu wyborczego do art. 249 Kodeksu wyborczego najbardziej istotna zmiana z punktu widzenia procedury stwierdzenia wygaśnięcia mandatu posła zawarta została w proponowanym § 5 art. 249 przedmiotowej ustawy, który zgodnie z proponowanym brzmieniem stanowiłby, iż „mandat wygasa z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»" – to byłaby ta istotna zmiana.

Zgodnie natomiast z obowiązującymi obecnie przepisami art. 247 § 1 Kodeksu wyborczego wygaśnięcie mandatu posła następuje w przypadku… Nie wiem, czy wymieniać te wszystkie przypadki, myślę, że je znamy. Procedurę stwierdzenia wygaśnięcia mandatu poselskiego określa natomiast art. 249 oraz art. 250 Kodeksu wyborczego – to są obecnie obowiązujące przepisy. Zgodnie z art. 249 ustawy wygaśnięcie mandatu posła niezwłocznie stwierdza marszałek Sejmu w drodze postanowienia. Postanowienie marszałka Sejmu ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski" oraz doręcza niezwłocznie Państwowej Komisji Wyborczej z zastrzeżeniem art. 250 Kodeksu wyborczego. W myśl tego artykułu w § 1 Kodeksu wyborczego postanowienie marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu wraz z uzasadnieniem doręcza się niezwłocznie posłowi. Od postanowienia posłowi przysługuje prawo odwołania do Sądu Najwyższego w terminie 3 dni od dnia doręczenia postanowienia. Odwołanie wnosi się za pośrednictwem marszałka Sejmu. Kolejno zgodnie z art. 250 § 2 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy rozpatruje odwołanie i orzeka w sprawie w terminie 7 dni w postanowieniu nieprocesowym. Odpis postanowienia Sądu Najwyższego doręcza się posłowi, który wniósł odwołanie marszałkowi Sejmu oraz Państwowej Komisji Wyborczej. W przypadku nieuwzględnienia odwołania marszałek Sejmu zobowiązany jest do ogłoszenia postanowienia w Monitorze Polskim oraz doręczenia postanowienia Państwowej Komisji Wyborczej. Sformułowanie w tym artykule, mówiące o tym, że wygaśnięcie mandatu następuje w przypadku – i tu wymieniona jest cała grupa tych wskazań – wskazuje na to, iż przesłanki wygaśnięcia mandatu znajdują zastosowanie z mocy prawa, a marszałek Sejmu wydając postanowienie w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu, jedynie potwierdza wystąpienie tych przesłanek, o których wspomniałem.

Dalsze czynności – to jest ewentualne odwołanie do Sądu Najwyższego – służą jedynie ocenie trafności odczytania przez marszałka Sejmu konkretnej sytuacji. Pogląd ten dominuje obecnie w doktrynie, w której podkreśla się, że postanowienie marszałka Sejmu stwierdzające wygaśnięcie mandatu posła ma charakter deklaratywny, czyli jedynie informuje, potwierdza o zajściu faktu, z którym ustawa wiąże określone konsekwencje w postaci wygaśnięcia mandatu posła. Prowadzi to do wniosku, że wygaśnięcie mandatu posła następuje wraz z wystąpieniem ustawowych przesłanek wygaśnięcia. W tym miejscu jest ta zasadnicza różnica proponowana petycji, bo w dotychczas obowiązujących przepisach i obowiązującej doktrynie mówi się, że wygaśnięcie mandatu posła następuje w momencie, kiedy zaistnieją fakty opisane w art. 247. Natomiast w proponowanych zmianach, ten moment zostaje przesunięty do momentu ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym.

Teraz, żeby troszkę skrócić. Przyjęcie rozwiązania proponowanego przez wnoszącego petycję skutkowałoby jednak sytuacją, w której mandat parlamentarny przez pewien czas mógłby być sprawowany przez osobę, która nie jest do tego uprawniona. Wydaje się jednak, że taka sytuacja byłaby dopuszczalna konstytucyjnie, gdyż w obecnym stanie prawnym dopuszczalne jest w szczególności czasowe łączenie mandatu posła z funkcją

z nim niepołączalną, a stwierdzenie przez Sąd Najwyższy nieważności wyboru posła, co do zasady wywołuje działanie wstecz. Co oznacza, że nie ma podstaw do kwestionowania wszelkich czynności wykonywanych z udziałem danego posła przed wydaniem orzeczenia w tej sprawie, mimo że skutecznie został zakwestionowany jego wybór do Sejmu. Ukształtowanie procedury wygaśnięcia mandatu posła w sposób wskazany przez autora petycji leży w gestii ustawodawcy i pozostaje do jego oceny.

Tak w zasadzie kończy się ta analiza. Powiem szczerze, nie wiem, co mam z tym zrobić, nie jestem prawnikiem, więc z jednej strony wydaje się…

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Otwieram dyskusję. Rzeczywiście to jest problematyczna kwestia i dość mocno nieuregulowana. Jest nawet przykład z tej kadencji, też wiele nieścisłości i tak dalej, i wątpliwości wokół tego tematu rzeczywiście się rodzi.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że procedury powinno się upraszczać i jednocześnie sprawiać, żeby one były jednoznaczne, żeby nie było żadnych wątpliwości. W tej petycji mamy przedstawiony sposób zachowania się poszczególnych osób, bo to pan marszałek musi wydać postanowienie o wygaśnięciu, potem musi być doręczone itd. W każdej z tych sytuacji, ta procedura, jeżeli zostanie wykonana niezwłocznie, tzn., kiedy? Różnie tu można interpretować to określenie niezwłocznie. Może być różna sytuacja: czy dostarczenie jest skuteczne, czy nieskuteczne, czy marszałek w dobrym momencie ogłosi, wyda to swoje postanowienie o wygaśnięciu mandatu itd. Potem mamy jeszcze Sąd Najwyższy. Czyli ta procedura może być przeciągana, może trwać.

Tymczasem przepis powinien brzmieć jednoznacznie, że w momencie, kiedy jest uprawomocniony wyrok, osoba traci mandat. Koniec, kropka. I to jest z mandatem posła, senatora, radnego i każdego innego, kto ma mandat. Tak powinno to działać bez względu na to, czy marszałek zdąży to zrobić szybciej czy później mandat jest nieaktywny, nie funkcjonuje, już nie ma tego mandatu. Z całą pewnością napisanie tego przepisu w taki sposób, żeby on nie budził żadnych wątpliwości, jest potrzebne, żebyśmy nie mieli tutaj tych procedur, które będą wydłużały i powodowały potem wątpliwości czy osoba, która znajduje się już pod wpływem prawomocnego wyroku jeszcze gdzieś podejmuje jakąś decyzję, ta decyzja jest nieważna. Tego trzeba unikać.

Proponowałabym, ponieważ tak jak pan poseł powiedział, nie wszyscy jesteśmy prawnikami, ja też nie, żebyśmy zaproponowali dezyderat do prezesa Rady Ministrów z prośbą o ocenę obecnie funkcjonujących przepisów i z zapytaniem, czy rząd – myślę, że rząd – zamierza interweniować tutaj, a więc przedstawić jakąś inicjatywę legislacyjną, która by rozwiewała wszelkie wątpliwości. Ma to być proste, jasne i każdy ma wiedzieć, jest wyrok, jest prawomocny, koniec. Nie czekamy na żadne terminy, na żadne dostarczenia, doręczenia. Ktoś kto dostaje wyrok, wie doskonale, że traci mandat w tym momencie. Wydaje mi się, że zanim zaczniemy się zastanawiać czy powinniśmy coś pisać, czy nie, czy jesteśmy w ogóle w stanie, bo jednak to jest poważne przedsięwzięcie, myślę, że powinniśmy najpierw zapytać prezesa Rady Ministrów, jak oni ten przepis oceniają i czy rząd będzie opracowywał przepis bardziej precyzyjnie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Rzeczywiście ta analiza ze strony Kancelarii Prezesa Rady Ministrów byłaby wskazana na ile przepisy ustawowe są zgodne z zapisami konstytucyjnymi. Zwłaszcza z art. 99 właśnie ust. 3, który mówi o tym, że: „Wybraną do Sejmu lub do Senatu nie może być osoba skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego". Również na ile te przepisy po prostu są kompatybilne.

Bardzo proszę, pani poseł Gapińska Elżbieta.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Chcę powiedzieć, że zgadzając się z tym, co powiedziała pani przewodnicząca, to chcę też dodać, że my tutaj rozpatrujemy kwestie tylko posłów, posłanek, ale przecież dotyczy to także samorządowców i innych osób pełniących funkcje publiczne. Myślę, że w takich sytuacjach im prościej tym lepiej, im szybciej tym lepiej. Żeby potem nie rodziły się te wątpliwości, o których też pani przewodnicząca wspomniała, że jakieś decyzje będzie podejmowała osoba, która prawa tych decyzji podejmować nie może. O ile w naszym przypadku, gdy mamy na sali 460 posłów czy 100 senatorów, to nie jest takie trudne, to o tyle na przykład w różnych organach gminy, gdzie te przewagi są często niewielkie i te decyzje zapadają jednym albo dwoma głosami, to może stanowić, że decyzje będą nieważne.

Nie wiem, może rzeczywiście taki dezyderat jest potrzebny, ale też wydaje mi się, że tak jak pan przewodniczący tu zacytował, informacja jest prosta, kto został skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne, ścigany z oskarżenia publicznego, niestety traci swój mandat i koniec, kropka. Nie będziemy chyba zastanawiali się dłużej nad tym, bo też jako klasa polityczna będziemy źle przez ludzi oceniani, jak będziemy bronili mandatów osób, które są skazane prawomocnymi wyrokami sądu, niezależnie od tego, jakie funkcje publiczne pełnią.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Czy podpisujemy się wszyscy pod tym, aby skierować dezyderat w tej sprawie do pana premiera? Rozumiem, że nie ma sprzeciwu co do takiego rozstrzygnięcia tej petycji. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia – rozpatrzenie uzupełnionej odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 308 w sprawie waloryzacji świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Sprawą zajmował się pan poseł Robert Warwas. Jednak najpierw poproszę reprezentantów Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o zabranie głosu i zreferowanie tej odpowiedzi.

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Andrzej Łosiewicz:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, w odpowiedzi na dezyderat nr 308 ówczesny pełnomocnik rządu pan minister Paweł Wdówik informuje, że ministerstwo podejmuje szereg działań mających na celu minimalizowanie skutków zdarzeń niekorzystnie wpływających na życie Polaków, w tym szczególnie wrażliwej grupy społecznej, jaką są osoby niepełnosprawne, niezdolne do samodzielnej egzystencji. Przykładem dbałości o los tej grupy społecznej jest między innymi ustawa z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnych egzystencji, która stworzyła ramy prawne umożliwiające dodatkowe wsparcie osób najbardziej zagrożonych wykluczeniem społecznym i zawodowym, posiadające często niski status materialny.

Należy w tym miejscu podkreślić, że rząd stale rozszerza wsparcie finansowe dla osób niepełnosprawnych. Wprowadzamy wiele korzystnych rozwiązań po to, by codzienność osób z niepełnosprawnościami stawała się coraz lepsza. Przykładem tych działań jest uchwalona w ostatnim czasie ustawa z 7 lipca 2023 r. o świadczeniu wspierającym, kierowana bezpośrednio do osób z niepełnosprawnościami. W ministerstwie trwają prace dotyczące skutków finansowych wprowadzenia waloryzacji świadczenia uzupełniającego, których rezultaty mogą zostać przekazane po ich zakończeniu. Poprawa sytuacji osób znajdujących się w trudnym położeniu materialnym jest z punktu widzenia Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej niezmiernie istotna.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze poprosiłbym o przedstawienie się tak do protokołu, żebyśmy wiedzieli, kto zabierał głos?

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Andrzej Łosiewicz:

Przepraszam. Andrzej Łosiewicz, zastępca dyrektora w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób z Niepełnosprawnościami, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Może poproszę posła sprawozdawcę, pana Roberta Warwasa, o kilka słów na ten temat i odniesienie się do wypowiedzi.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pan dyrektor przytoczył pełną odpowiedź, która wpłynęła 27 września 2023 r. z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, gdzie po prostu nie otrzymaliśmy żadnej informacji w uzupełnionej odpowiedzi, bo to był już kolejny dezyderat w tej sprawie. Ministerstwo zajęło takie stanowisko, że w resorcie trwają zaawansowane prace analityczne dotyczące skutków finansowych wprowadzenia waloryzacji świadczenia uzupełniającego, których rezultaty mogą zostać przekazane po ich zakończeniu. Minęło już ponad pół roku, więcej nawet miesięcy, i też chcielibyśmy poznać, jakie jest stanowisko aktualnie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W tej sprawie ukazały się też artykuły prasowe, między innymi w miesięczniku „Rynek zdrowia", gdzie była na ten temat mowa, były interpelacje składane przez posłów. Również tam były takie informacje, że trwają prace analityczne. Minęło już parę miesięcy i pytanie jest takie, panie dyrektorze, czy mamy jakieś informacje aktualne w tej sprawie? Ponieważ dalej nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi konkretnej na tę petycję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pan dyrektor. Odpowie pan, czy…

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Andrzej Łosiewicz:

Odpowiem, tak.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Andrzej Łosiewicz:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w tym momencie nowe kierownictwo, nowy pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych traktuje ten problem bardziej całościowo. To znaczy w chwili obecnej toczą się już w parlamencie prace nad rentą socjalną. Oprócz tego pracujemy nad ustawą o asystencji i to świadczenie uzupełniające jest jednym z elementów większej, szerszej całości. Należy wskazać, że jest to dodatkowe świadczenie, że główna pomoc ze strony państwa dla osób idzie właśnie w kierunku innych rozwiązań z innych instrumentów, które państwo może zaoferować. W chwili obecnej, tak jak mówię, prace nad rentą socjalną i ustawą o asystencji są już zaawansowane. Są to bardzo drogie rozwiązania, bardzo drogie usługi i dopiero po zakończeniu tych prac będziemy w stanie określić, czy środki, którymi dysponujemy, pozwalają jeszcze na waloryzację tego świadczenia.

Oczywiście minister Krasoń ma świadomość, że wartość 500 zł tego świadczenia nie ma takiej samej wartości jak parę lat temu, jak była ustawa uchwalana. Natomiast podniesienie takie pierwsze szacunkowe, znaczy szacunkowe koszty podniesienia tego świadczenia z 500 do 800 zł, podobnie jak to było w 500+, to jest około 2 mld zł. Jeśli nałożymy na koszt renty socjalnej i ustawy o asystencji, są to bardzo duże środki i tutaj potrzebna jest, tak jak mówię, pewna rozwaga pod tym kątem, żebyśmy po prostu mogli finansowo to wszystko pogodzić i ułożyć.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Renta socjalna jest rentą socjalną, to jest świadczenie uzupełniające, także to są dwa różne świadczenia dedykowane do innych grup spo-

łecznych, które oczywiście w jakiś sposób są ze sobą powiązane. Jednak inne przesłanki towarzyszą wydatkowaniu tego typu środków i przyznawaniu świadczeń poszczególnym osobom.

Tak się zastanawiam, ponieważ z uwagi na to, że ta odpowiedź, którą otrzymaliśmy, jest de facto odpowiedzią jeszcze poprzedniego rządu, w związku z tym prosilibyśmy o odpowiedź na piśmie. Raz jeszcze zwrócilibyśmy się z dezyderatem do aktualnego już rządu, czy rzeczywiście podejmuje jakiś wysiłek w kierunku waloryzacji świadczenia uzupełniającego, czy definitywnie jakby odpuszcza ten temat i państwo idziecie, tak jak pan tutaj sugerował, w kierunku zmian w rencie socjalnej. To tyle. Możemy tak rekomendować, panie pośle, tak?

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie, nie. Formalnie musimy tylko podjąć decyzję co do tej odpowiedzi, która jest. Moim zdaniem, ona jest bardzo ogólna, bo bardzo ogólna była ta odpowiedź, więc żeby technicznie to było jakoś spójne, to możemy przyjąć tę odpowiedź. Natomiast, ponieważ mamy nowy rząd, to wystosowalibyśmy nowy dezyderat jeszcze raz z argumentami zawartymi w petycji. Wtedy mielibyśmy możliwość do podjęcia dyskusji na temat tego, czy to rozwiązanie, o którym pan dyrektor tutaj mówi, jest wystarczające, czy też autor petycji może się czuć pominięty, czy też, że jego żądanie nie zostanie tutaj uwzględnione. Jednak to do tego potrzebne by nam były argumenty, które zapewne znajdą się w odpowiedzi nowego rządu.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Pani przewodnicząca, nic dodać, nic ująć. Przyjmujemy oczywiście tę odpowiedź. Natomiast będziemy jeszcze raz kierowali dezyderat w związku z tą petycją, aby nowy rząd ustosunkował się do argumentów zawartych w tejże właśnie petycji. Rozumiem, że pan poseł sprawozdawca również popiera taki pomysł i sposób rozstrzygnięcia na tym etapie tej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego sposobu procedowania? Nie widzę. Czyli kierujemy dezyderat w tej sprawie również do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Na tym kończymy, szanowni państwo, ponieważ był to ostatni punkt naszego porządku obrad. Bardzo serdecznie państwu dziękuję za uwagę. Do zobaczenia.

Zamykam posiedzenie.